

Josep „Pep” Guardiola jako trener – 5 zasad sukcesu

Filip Szymczak

31 marca 2014 r.

Artykuł ten jest kolejnym z serii tekstów na bazie przeczytanych przeze mnie książek. Przywództwo możemy zaobserwować w każdej dziedzinie życia, poczynwszy od firmy, przez grupę rówieśniczą, a skończywszy na drużynie piłkarskiej. Dzisiejszy tekst został napisany w oparciu o książkę Jordiego Ponsa pt. „Pep Guardiola oczami innych”.

Barcelona to wielki klub; Guardiola jest przykładem wielkiego piłkarza, który stał się jeszcze większym trenerem. Na takim poziomie zarządzania, istotnie należy być przede wszystkim przywódcą, a dopiero potem zarządzającym. Specyfika klubu i znajdujących się tam trudnych talentów, wymaga od lidera wielkiej charyzmy i niebываłych zdolności komunikacyjnych w procesie dążeniu do założonego celu.

Książka jest skonstruowana z kilkudziesięciu wywiadów, w których udzielają go: przyjaciele, zawodnicy, trenerzy, rodzina, a także przedstawiciele zarządu klubu. Wszyscy ci ludzie mieli wpływ na Pepa, znali go, lubili, kochali lub pracowali z nim. Książka daje nam konkretny obraz człowieka, jego psychiki a przede wszystkim stylu przewodzenia.

Pep Guardiola to człowiek, który oparł swoje życie o wyznawane przez niego wartości, jego przywództwo wynikało z zasad etycznych i moralnych. Ciężko jest streścić całą książkę w formie notki na blogu, dlatego postanowiłem, że wybiorę 5 zasad, dzięki którym, według mnie, Pep stał się zarówno wielkim piłkarzem jak i trenerem.

Profesjonalizm

Pierwszą zasadą jest: bądź profesjonalistą zawsze i wszędzie. Guardiola to twardziel, już od La Masia chciał być najlepszy na swojej pozycji. Człowiek, który wyznaje naszą ulubioną maksymę, słowa uczą, ale to przykłady pociągają. Dobre zarządzanie i przywództwo zaczyna zawsze od siebie. Najpierw obowiązki, potem przyjemności, jego życie to pasja, a pasja to praca. Zawsze chciał grać z lepszymi, miał obsesję na punkcie perfekcyjności wykonania czy to strategii, czy to zwykłego podania. Jest pracoholikiem i idealistą – uważał, że nawet, kiedy nie gra, musi trenować i dawać z siebie wszystko. To prawdopodobnie od Camacho nauczył się pragmatyzmu. Najpierw wygraj, potem rozmawiaj o stylu.

W jego stylu zarządzania obecna jest zawsze strategia. Guardiola jako trener zawsze chce być przygotowany na każdą ewentualność, próbuje rozpracować rywala do perfekcji i przekazać najważniejsze rzeczy swoim piłkarzom. Oszczędza czas i skupia się na najważniejszych rzeczach z punktu widzenia projektu i wykonujących go ludzi.

Zaangażowanie to element, który jest składnikiem przede wszystkim jego profesjonalizmu. W każdy projekt angażuje się na sto procent, każdy projekt jest tak samo ważny. Nawet,

kiedy nie grał w Romie, pokazywał Fabio Capello, że jest gotów, że jest zaangażowany zarówno w zespół jak i w treningi. Innym znaczącym przykładem jest Al Ahly, można śmiało powiedzieć, iż była; to jego piłkarska emerytura, jednakże nawet tam starał się utrzymać zaangażowanie na najwyższym poziomie i pomógł drużynie stać się wielką. Poprzez swój przykład pociągał za sobą innych piłkarzy.

Wizja

Każdy wielki przywódca ma swoją wizję działania. Niewątpliwie Pep był przesiąknięty wizją swojego idola i w pewnym sensie mentora Johana Crujffa. Zawsze na boisku starał się być przedłużeniem ręki trenera, natomiast poza nim, starał się zrozumieć oraz przyswoić jego filozofię. Mocną stroną Pepa zawsze była wizja, on zawsze wie, co chce zrobić, dlaczego i kiedy, a co najważniejsze, potrafi genialnie to komunikować. Obejmując wielką Barcelonę wiedział już jak rozmawiać z piłkarzami, jak z mediami a jak z zarządem. Człowiek, który jest przygotowany na każdą ewentualność. Lekcja płynąca od Guardioli jest taka, jeśli chcesz wprowadzić swoją wizję, zadbaj o perfekcyjną znajomość organizacji, zarówno grup formalnych, jak i nieformalnych.

Nauka

Jest to zasada najbliższa mojemu sercu. Pep to człowiek, który przede wszystkim jest ciekawy świata i ludzi. Uważa, że każda nowa sytuacja może go czegoś nauczyć. Jako piłkarz, pracując z różnymi trenerami, starał się poznać ich filozofię, chłonąc wiedzę i adoptować do stylu gry. Jednocześnie ulepszając swoją filozofię futbolu. Wszyscy Jego trenerzy uważają, że Guardiola przesiąknął stylem gry i filozofią *dream teamu* i jego trenerem, ale to właśnie jego wszystkie zebrane doświadczenia, pozwoliły mu ulepszyć ten styl oraz sprawić, by wielka Barcelona stała się niepokonaną Barceloną.

Szacunek

Warto mieć szacunek do każdego człowieka, ale Pep ma nawet do każdej sytuacji. To człowiek, który nie tylko jest pokorny, ale również bardzo skromny. Zawsze podnosi sobie wysoko poprzeczkę i chce ją osiągnąć fair. Szacunek i lojalność to dwie wartości, dzięki którym zaskarbił sobie niejedno serce, zarówno kolegi z szatni, trenera jak również kibica. Koronnym przykładem może stać się okres w życiu Guardioli, kiedy był zawodnikiem Al Ahly. Przychodził do tego klubu jako gwiazda, a jednak nie *gwiazdorzył*. Jeśli z którymś trenerem się nie zgadzał, po prostu, sugerował mu pewną zmianę. Zawsze chciał uczestniczyć w planie gry drużyny, ale jednocześnie umiał oddać cesarzowi, co cesarskie.

Ludzie

Dla Pepa celem nadrzędnym jest dobro drużyny. To ludzie są najważniejsi w projekcie. Wszyscy jego byli menadżerowie podkreślają, iż Guardiolołę wyróżnia umiejętność wpływania na współpracowników, ale też otwartego i jasnego komunikowania proponowanych idei.

Dzisiejszy menadżer to człowiek, który posiada przede wszystkim zdolności komunikacyjne. Jest zarówno zarządcą projektu, jak i psychologiem czy terapeutą. John Maxwell pisał, że ludzie nie zostawiają firm, tylko ludzi. Wielka Barcelona i jej kultura organizacyjna spowodowała, że młody Guardiola chciał być częścią jej wielkości. Dla zwykłego zjadacza chleba może być to nie do pomyślenia, ale tak jak budowane są wielkie drużyny, tak samo budowane są wielkie firmy. Każdy z wariantów potrzebuje wartości, wizji przewodniej, ale również wciągającej kultury organizacyjnej. Kultury, która nie tylko kontroluje i mówi gdzie i kim jesteś, ale przede wszystkim inspiruje, motywuje i pokazuje drogę, na której marzenia jednostki, jak i organizacji są zbieżne.

Artykuł jest subiektywny. Owszem. Uważam, bowiem, iż Guardiola to jeden z najlepszych, jeżeli nie najlepszy trener na świecie. Jego styl prowadzenia drużyny, tak samo jak jego kierowanie drużyny, jako kapitana charakteryzują zasady i wyznawane wartości. Taki również powinien być zarówno sport i biznes. Może podobać się styl gry Barcelony za czasów Guardioli, ale bardziej podobać się może jego umiejętność wydobywania z talentów tego, co mają w sobie najlepszego. Tak właśnie wygląda przywódca, za którym współpracownicy idą w ogień a jego firma osiąga niebotyczne wyniki.

Bibliografia

1. Pons J., *Pep Guardiola oczami innych*, Kraków 2012.

Artykuł dostępny na licencji:



Creative Commons Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Bez utworów zależnych

Wykorzystując artykuł, podaj autora i źródło The NewPR Post (w internecie linkując do nas).